GAZETA LWOWSKA.

W Sobotę | Nro. 21. | 7. Lutego 1818.

Wiadomości kraiowe.

Ze Lwowa. — Przysłano nam do umieszczenia co następuie:

Od dnia 1. Lipca roku przeszłego, aż do końca Stycznia w roku ninieyszym 1818, złożyły Damy składaiące Towarzystwo Dobroczynności w Królestwach Galicyi i Lodomeryi, następuiące ofiary do Kassy tegoż Towarzystwa: JW. Henryka Hr. Łączyńska W. W. 100 ZR. — W. Ewa z Stojowskich Romerowa Cz. Zł. 4 i W. W. 221 ZR. — JW. z Hr. Miączyńskich Baronowa Konopkowa Cz. Zł. 7. — JW. Juliia z Hr. Mniszchow Hr. Krasicka W. W. 100 ZR. — W. z Hr. Bielskich Zawadzka Srebrem 36 ZR. 53 Kr. — JW. Anastazya z Korytowskich Żurakowska Cz. Zł. 3 i W. W. 30 ZR. — JW. Tekla z Rzyszczewskich Hr. Baworowska Cz. Zł. 1, Srebrem 24 ZR. 56 Kr., W. W. 77 ZR. — JW. Arbter Konsyliarzowa nadworna W. W. 140 ZR. — W. Karolina z Lachettow Laszkiewiczowa W. W. 100 ZR.; taż wyłącznie dla Szpitala Załoziechiego dar od iedney Cudzoziemki testamentem legowany Cz. Zł. 50. — W. Eufrozyna Augustynowiczowa W. W. 100 ZR. — JW. Katarzyna z Hr. Potockich Rejowa W. W. 200 ZR. — JW. Ludwika Hr. Zabielska, Arcystolnikowa Galicyi i Lodomeryi, Cz. Zł. 3, Srebrem 1 ZR. 28 Kr. i W. W. 165 ZR. — JW. Emiliia z Odrzywolskich Batowska W. W. 50 ZR. — W. Weronika z Baronow Karnickich Szeptycka, tyleż; W. Estera z Siedleckich Strzemboszowa, tyleż. — JW. Zofiia z Hr. Jabłonowskich Hr. Skarbkowa W. W. 120 ZR. — W. Salomea Meisnerowa Srebrem 1 ZR. 28 Kr. i W. W. 169 ZR. — W. Ludwika z Ruckich Bobowska W. W. 50 ZR. — JW. Hrabina Wiesiołowska W. W. 100 ZR. — JW. Wice-Prezesówna Ludwika Singer Wyssogurska Cz. Zł. 5 i W. W. 10 ZR. — W. z Hrabiow Bukowskich Prekowa Cz. Zł. 10 i W. W. 284 ZR. — W. Urszula z Kaczkowskich Mysłowska Cz. Zł. 3 i W. W. 5 ZR. — JW. Ludwika z Hr. Rzewuskich Hr. Lanckorońska W. W. 100 ZR. — JW. Konsyliarzowa guberniialna Baroni, tyleż. — JW. Pelagiia z Hr. Bąkowskich Hr. Starzeńska Cz. Zł. 4. — JW. Elżbieta z Hr. Bielskich Hr. Bielska Cz. Zł. 3, Srebrem 2 ZR. 56 Kr. i W. W. 48 ZR. 6 Kr. — W. Konstancya z Fredrów Skrzyńska W. W. 100 ZR. — JW. Maryanna z Hr. Jabłonowskich Hr. Starzeńska Cz. Zł. 3 i Srebrem 3 ZR. 32 Kr. — W. Józefa z Ruckich Pietruska wyłącznie dla Szpitala Rozdolskiego Cz. Zł. 5, Srebrem 4 ZR. 24 Kr. i W. W. 300 ZR. 9 Kr. — JW. Konsyliarzowa Maryanna Chlibkiewiczowa Cz. Zł. 2, Srebrem 6 ZR. 52 Kr. i W. W. 130 ZR. — Osoba nie chcąca wymienić swoiego imienia przez ręce JW. de Arbter Konsyliarzowey nadworney W. W. 100 ZR. — Drugi raz przysłała W. Salomea Meisnerowa Cz. Zł. 1, Srebrem 4 ZR. 10 Kr. i W. W. 55 ZR. — JW. Konsyliarzowa Nadworna Krieg de Hochfelden W. W. 100 ZR. — JW. Magdalena z Skrzyńskich Baronowa Konopkowa Cz. Zł. 3 i W. W. 187 ZR. — W. Cezarea z Kniaziow Podhorskich Rybczyńska Cz. Zł. 3. — W. Gertruda z Zawadzkich Podleska Cz. Zł. 7 i W. W. 7 ZR. — W. Salomea z Hr. Stadnickich Ufniarska W. W. 100 ZR. — W. de Masoch żona Doktora, tyleż. — W. Juliianna z Lewieckich Skrzyńska W. W. 54 ZR. — JW. Kordula Hr. Potocka, Prezyduiąca w Towarzystwie Dobroczynności W. W. 200 ZR. — JW. Henryka Hrabianka Bąkowska Cz. Zł. 3 i Srebrem 13 ZR. 30 Kr. — JW. Katarzyna z Grabieńskich Hr. Ossolińska W. W. 100 ZR. — JW. Ludwika z Swieżawskich Czermińska Cz. Zł. 50. — JW. Konstancya z Hr. Krasickich Brzostowska Cz. Zł. 10. — JW. Konsyliarzówna Laura Siemianowska W. W. 50 ZR. — Nakoniec JW. Juliianna z Hr. Dzieduszyckich Baronowa Karnicka, tyleż.

Summa ofiar w przeciągu siedmiu miesięcy wniesionych wynosi Cz. Zł. 186, Srebrem 100 ZR. 9 Kr. i W. W. 3739 ZR. 55 Kr., z którey, potrąciwszy drobne wydatki przy odbieraniu pieniędzy z dyliżansu poniesione, 6 ZR. 24 Kr. W. W. czyniące,

a.) oddano wyłącznie dla Szpitala Załozieckiego legowaną summę Cz. Zł. 50 temuż Szpitalowi;

b.) wręczono Przełożoney nad Szpitalem Rozdolskim składkę dla tegoż Szpitala wyłącznie przeznaczoną, to iest Cz. Zł. 5, Srebrem 4 ZR. 20 Kr. i W. W. 300 ZR. 9 Kr.

Resztę, to iest Cz. Zł. 131, Srebrem 96 ZR. 49 Kr. i W. W. 3433 ZR. 22 Kr., podług proporcyi ustawą Towarzystwa Do-

)(

broczynności wskazaney w części oddano a w części do podniesienia zaassygnowano, iako to:

c) Szpitalowi Lwowskiemu połowę tey summy, to iest Cz. Zł. 65, Srebrem 48 ZR. 24 Kr. i W. W. 1716 ZR. 21 Kr.

d.) Domowi edukacyynemu Lwowskiemu trzy dziesiąte części takiey summy, iaka się dostaie Szpitalowi Lwowskiemu, wynoszą Cz. Zł. 19, Srebrem 14 ZR. 30 Kr. i W. W. 514 ZR. 54 Kr.

e.) Takiż udział summy składkowey przypadł na Szpital w Przeworsku pod dozorem Siostr Miłosierdzia zostaiący, to iest Cz. Zł. 19, Srebrem 14 ZR. 30 Kr. i W. W. 514 ZR. 54 Kr.

f.) Szpitalowi Maryampolskiemu cztery dziesiąte części z drugiey połowy składki uzbieraney przeznaczone, w kwocie Cz. Zł. 26, Srebrem 19 ZR. 20 Kr. i W. W. 686 ZR. 22 Kr.

Po zaspokoieniu tych assygnacyy, pozostanie w Kassie Towarzystwa Dobroczynności Cz. Zł. 2, Srebrem 5 Kr. i W. W. 51 Kr.

Jak wielka różnica zachodzi między summą wpływow, weszłych do Kassy w przeszłorocznym półroczu zimowym, rzut oka na obrachunek w gazecie pod N. 3. podany naucza. Wynosiły naówczas składki Cz. Zł. 112, Srebrem 84 ZR. 33 Kr. i W. W. 9848 ZR. 1 Kr. Summa wpływów ninieyszych ani połowy tey ilości nie dochodzi, a zatem iest niedostateczną do osiągnienia zamierzonego celu, aby wsparciem przyzwoitem postawić Szpitale pod dozorem Sióstr Miłosierdzia w stanie utrzymywania zwiększoney liczby chorych i niedołężnych. Deputacya Towarzystwa Dobroczynności przypominaiąc JOO. JWW. i WW. Kollektorkom łaskawie przyięty obowiązek w zbieraniu składek, mniema bydź swoią powinnością uczynić uwagę przedstawioną sobie przez Siostry Miłosierdzia: „W tey nadziei, iż otrzymaią posiłki z Kassy Towarzystwa Dobroczynności w podobney kwocie, iak w roku przeszłym, nie ieden zwykle udzielanego tymże wsparcia odmówił; gdy iedno więc źródło dochodu wysycha, drugie powinnoby bydź obfitszem, aby zwykłym wystarczyło wydatkom.“ Oprócz tey uwagi są ieszcze dzielne powody do czynienia dobrze: pierwszy, iż nie mógł bydź wybranym cel szlachetnieyszy i bardziey zasługuiący na to: aby wszelkiemi siłami był wspieranym; drugi, iż bez żadnych wydatkow (którym prawie wszystkie ustanowienia publiczne podpadaią) składka w zupełności swoiego przeznaczenia dochodzi. Jest więc nadzieia, iż każdy w przekonaniu o tey prawdzie, z tego, co może mieć nad swą potrzebę, w niedoli i w niemocy zostaiącym udzielić zechce.

Działo się na posiedzeniu Deputacyi Towarzystwa Dobroczynności dnia 31. Stycznia 1818 roku.

Jan Winc. Hr. Bakowski,
Dep. i S. T. D.

Wiadomości zagraniczne.

Wielka Brytaniia.

Gazety Londyńskie donoszą, że między listami, które Las Cases, przyiaciel Napoleona Bonapartego, częścią z sobą przywiozł, częścią sam pisał, a które mu zabrał Urzędnik Angielski, należący do bióra Obcych, znayduie się list, pisany do Józefa Bonapartego, bawiącego w Kraiach Stanow Zjednoczonych. List ten zawierać ma tak nazwany wierny obraz udręczeń na wyspie S. Heleny; drugi list ma tylko adres do Xięcia, na którego rzucił Las Cases wzrok szacunku na okręcie Bellerofonie, którym to Xięciem iest podobnoś Rovigo; trzeci list pisany iest do Lucyana Bonapartego, a czwarty do Kardynała Fesza, któremu Las Cases donosi, że na wyspie S. Heleny nie ma Xiędza katolickiego, że Francuzi czuią tam bardzo brak iego, i że Napoleon, ieśliby mu pozwolono było, upraszałby Kardynała, aby mu przysłał Xiędza, któryby, oprócz pełnienia świętych obowiązkow swoich, był w stanie napisania tego dobrze, co on mu dyktować będzie. — Las Cases pyta się Lucyana Bonapartego, czyliby nie mógł wyiednać mu przytułku w Rzymie? — Te troski o przytułek, które w listach są wyrażone, dowodzą, że Hrabia Las Cases nie spodziewał się przytułku w Anglii. „Byłbym ia (tak pisze) zaraz po „przybyciu moiem zaiał się naynagleyszym in„teressem, to iest wezwaniem praw i Ministrow „Anglii na korzyść Jeńca, aby mu sprawić nie„iaką ulgę w nędzy iego. Ministerium An„gielskie nie będzie mogło bydź głuchem na „prośby moie; nie mogę bowiem wierzyć, a„by powodowało się żądzą zemsty osobistey, „i przekonany iestem, iż kontentować się bę„dą środkami, zaręczaiącemi bezpieczeństwo „trzymania go w niewoli, nie przyłączaiąc do „ogołocenia go z wolności ieszcze okrucień„stwa i prześladowania!“

Hiszpaniia.

Według Hiszpańskiego Kalendarza Stanu, który niedawno wyszedł z druku, iest w Hiszpanii 7 Rad Wielkich, zawieraiących w obrębie swoim tak zwane Izby rządowe i kilka Izb sądowniczych. Te Rady maią następuiące nazwiska: Rada woienna; Rada admira-

licyyna; Rada Królewska, czyli W. Rada Kastylii; Rada inkwizycyyna Indyy; Rada rozporządzeń, rozkazow i skarbowa; w dwóch pierwszych prezydnie sam Król, a w innych mianowani przez niego Prezesowie.

Są ieszcze oprócz tego dwa naywyższe Trybunały, to iest: Kancellarye Grenady i Walladolidu, i Królewska Rada Nawarry; im podlega 9 Sądów (Audienza) dla Hiszpanii, a 13 dla Ameryki.

Nayznakomitszemi Akademiiami są: Królewsko-Hiszpańska Akademiia ięzyka i literatury; Akademiia historyi; Akademiia S. Ferdynanda, czyli sztuk pięknych, i Akademiia lekarska.

Etat woyska podany iak następuie:

Sztab jeneralny woyska: 10 Kapitanów jeneralnych (między tymi są 4rey cudzoziemcy, to iest: Lordowie Wellington i Beresford, Margrabia St. Simon i Don Joachim Blacke; 133 Jenerałów Poruczników, 210 Marszałków, 459 Brygadyerów, razem 803 Jenerałów.

Piechota liniiowa: 50 pułków (każdy z 3ch bataliionów), między któremi 46 Hiszpańskich, 1 Włoski, a 3 Szwaycarskie.

Lekka piechota: 12 pułków i 1 bataliion.

Jazda: 30 pułkow, między któremi 17 liniiowych, 5 dragonów, 4 strzelców i 4 pułki huzarów.

Artylerya: 813 Officerów z klas wszystkich, 150 kadetów, 5 szwadronów lekkiey artyleryi, 64 kompanii artyleryi liniiowey, 75 kompanii artyleryi milicyyney, 13 kompanii robotników i 5 bataiiionów żołnierzy taborowych.

Korpus inżyniierów: 10 Dyrektorów jeneralnych i Brygadyerów, 16 Pułkowników, 20 Podpułkowników pierwszey, a 12 drugiey klassy; 40 Kapitanów pierwszey a 12 drugiey klassy; 60 Poruczników i stosowna liczba Podporuczników, umieszczonych w korpnsie minerów i saperów, z których każdy liczy 3 bataliiony o 8min kompaniiach, z 3ma kompaniiami żołnierzy taborowych.

Milicye prowincyyne: 42 pułków, każdy z 8 kompanii. (Nie używaią ich za granicą, a wzywaią do służby tylko w czasach woyny.)

Sztab jeneralny marynarki liczy iednego Kapitana jeneralnego, 18 Jenerałów Poruczników, tyleż Dowodców eskadr, 49 Brygadyerów, 89 Kapitanów okrętów liniiowych, i 161 Kapitanów fregatowych.

Woysko morskie składa się z 3ch kompanii gwardyi morkiey, z 3ch pułków żołnierzy morskich, każdy o 8min kompaniiach po 150 ludzi, z 3,080 artylerzystów morskich, podzielonych na 20 brygad, i z 44 Officerów-Inżyniierów, zostaiących pod rozkazami Jenerała Porucznika.

Gwardya Królewska składa się z 5 szwadronów iazdy, z iedney kompanii halabartników, z iednego pułku gwardyi Hiszpańskiey, a iednego Walońskiey (każdey o 5 bataliionach), i z brygady karabiniierów Królewskich, złożoney z 4rech szwadronów.

N i e m c y.

Seymowi Związku Niemieckiego podaną została ze strony Austryi propozycya, zawieraiąca główne rysy woyskowości i obrony Kraiów Niemieckich. Według tey propozycyi tworzyć się ma Woysko Związku Niemieckiego z kontyngensów Kraiów związkowych, i składać się w czasach pokoiu ze stałego woyska 120,000 ludzi, a to z 96,000 piechoty, 18,000 iazdy, 6,000 artylerzystów, piioniierów, pontoniierów, minerów i saperów. Na 1,000 ludzi stałego woyska rachuie się 5 dział (a zatem 600 na całe woysko związkowe), tworzących parki liniiowe i odwodowe. Dostawienie iazdy, dział, pontonów i t. d., spada tylko na większe, w ten rodzay broni opatrzone Kraie. Etat woienny woyska czynnego, składa się z dwóch od sta ludności Kraiów związkowych, tudzież z iednego od sta ludności dla uzupełnienia korpusów i dla osad po twierdzach. Stałe woysko wzmacnianem będzie milicyami kraiowemi. Sposób tworzenia, mundurowania, uzbroienia i służby milicyi kraiowey, tudzież uzupełniania stałego woyska, zależy od urządzeń każdego Kraiu. Czas służby w woysku stałem i w milicyi kraiowey, oznaczą prawa każdego Kraiu; wyrażone iest iednakże to życzenie, aby w Kraiach Związku Niemieckiego nie zachodziła w tem nader uderzaiąca różuica. Każdy Kray dostawiaiący zupełny pułk iazdy i stosowną artyleryę, mieć będzie osobny korpus; zaś kontyngensa Kraiów, których położenie nie dopuszcza dopełnienia obu tych żądań, będą mieć swoie brygady i dywizye.

Związek Niemiecki wyznaczy większością głosów ten Kray związkowy, do którego należeć będzie mianowanie naczelnego Wodza, którego potem Związek potwierdzi. Wódz naczelny, mianować się maiący, powinien bydź obrany z tych, co w dawnieyszych stosunkach, przynaymniey iednym korpnsem przeciwko nieprzyiacielowi dowodzili. Będzie się on Polnym Marszałkiem Związku Niemieckiego nazywać; władza iego będzie nieograniczoną co do wewnętrznego porządku woyska, według istnących praw woykowych i użycia sił zbroynych stosownie do potrzeb woyny. Obierać on będziey Sztab swóy jeneralny z Officerów

)(2

woyska związkowego, woynę zaś prowadzić według przekonania swoiego, a za iey skutek, ile od sił iego zależał, Związkowi odpowiedzialnym będzie. Wódz naczelny złoży przysięgę Związkowi, i od niego obowiązki swoie przyymie. Poiedyncze korpusy, tworzące woysko związkowe, przywiązane są wprawdzie tylko do wykonaney Panuiącemu swoiemu przysięgi, iednakże podczas woyny związkowey, według zamiarów Związku działać będą. Urząd Wodza związkowego trwać będzie tylko przez czas woyny, lub przez czas dowództwa ściągnionego woyska związkowego, i ustanie w chwili nastąpionego pokoiu.

Woysko związkowe otrzyma w dniu zgromadzenia się osobny znak woyskowy, który obok znaku swoiego Panuiącego nosić będzie, a w dniu rozpuszczenia go znowu złoży.

Urądzenie pospolitego ruszenia zachowuie się, ze względem na mieyscowość, seymowym obradom o stosunkach woyskowych.

Twierdze związkowe podzielone będą: na twierdze pierwszego rzędu (Moguncya, Luxemburg i twierdza maiąca bydź wyznaczoną w Niemczech południowych, a wystawioną z kontrybucyynych pieniędzy Francuzkich); na twierdze drugiego rzędu (Landawa, Saarlouis, i maiący się ieszcze obwarować punkt przechodu przez Ren środkowy); nakoniec na warowne mieysca trzeciego rzędu (zamki, warownie w Szwabii, tudzież między Renem i Mozelą).

Koszta woyskowe będą łożonemi naypierwey na przyprowadzenie do stanu obrony i utrzymywanie twierdz iuż będących, tudzież na założenie i obwarowanie nie będących ieszcze mieysc obronnych, które w pewszechnem systemacie obrony za potrzebne uznanemi będą. Składki do magazynów, tudzież składki pieniężne do kass woyska i na utrzymanie twierdz związkowych, muszą bydź oznaczonemi w czasie pokoiu i na różne Kraie rozłożonemi. Potrzeby czynnego woyska, oddziałów uzupełniaiących korpusy, i osad po twierdzach podczas woyny, służyć muszą za zasadę składek powyższych.

List z Frankfórtu nad Menem pod d. 10. Stycznia (umieszczony w Niemieckiey gazecie powszechney), zawiera co następuie: „Dotąd podawali do Seymu Niemieckiego sami prywatni ludzie, po naywiększey części Poddani Kraiu Elektorsko-Heskiego, prośby o powrócenie zabraney im własności; teraz zmieniła się postać rzeczy, gdyż także udzielni i pośredni Xiążęta Niemieccy wystąpili z temi żądaniami przeciwko Elektorsko-Heskiemu Rządowi. Powód do tego dał tenże sam Rząd, zanosłszy do Seymu formalną skargę przeciwko tym Xiążętom i Obywatelom za granicą bawiącym, którzy w czasie istnienia Związku Reńskiego, w owoczesnych kassach byłego Królestwa Westfalskiego winne kapttały dla Francyi złożyli. Xiążę Elektor ogłasza te wypłaty, iak sprzedaż dóbr rządowych za niebyłe i nieważne, i żąda, ażeby owe kapitały iemu, iako prawemu wierzycielowi, powtórnie wypłaconemi zastały. Ajenci kilku Xiążąt, do których sobie Xiążę Elektor Heski te pretensye zakłada, wydali przeciw temu drukiem pismo, rozbieraiące ze znaiomością rzeczy czyny, objaśniaiące ten przedmiot we względzie Prawa Stanu i Prawa Narodów, i usprawiedliwiaiące ten powód, z którego ich komittenci do powtórnego zapłacenia długu żadną miarą pociągnionymi bydź nie mogą.“

Gazeta główney poczty Frankfórtskiey donosi z Jeny pod dniem 13. Stycznia co nastepuie: „W pismie peryodycznem Nemesis, w Tomie XIstym, poszycie 1wszym, na stronicy 140 do 166, kazał tayny Radca nadworny, Professor Luden w Jenie, wydrukować wyciąg z bulletynu, który P. Kocebue o Niemieckiey literatarze i o pismach Niemieckich (nic wyrażono: dokąd?) posyła. Ponieważ ten wyciąg rzeczonemu taynemu Radcy bezimiennie przysłanym został, przeto wątpił o iego prawdziwości, i dodał do niego nayzabawnieysze przypiski. Gdy ten poszyt pisma Nemesis rozdawać miano, wyrobił sobie P. Kocebue w Waymarze, u kraiowego Kollegium Sprawiedliwości, areszt cywilny na rzeczony poszyt, ponieważ wydrukowany tam (w wyciągu) bulletyn pisanym był od niego do N. Cesarza Rossyyskiego, i skradzionym mu został — (przez kogo? nie wyrażono!).“

Przyiechali do Lwowa dnia 5go i 6go Lutego.

W. Giżycki Xawery, z Warszawy. — W. Gintoft Nikodem, ze Swierza. — JW. Komarnicka Hrabina, ze Złoczowa. — W. Kuczyńska Józefa, z Polski. — JO. Lubomirski Xiążę, z Kurowic. — W. Marschne Alexander, Kapitan gwardyi Rossyyskiey, z Wiednia. — WW. Rużyccy Jakób i Józef, z Krechowa. — W. Scoffitz Ludwik, Radca rachunkowy, z Wenecyi.

Wyiechali ze Lwowa dnia 5go i 6go Lutego.

W. Bieńkowski, do Polski. — W. Czarnecki Stanisław, do Rossyi. — P. Engler Jerzy kupiec, do Brodów. — W. Lipski Stanisław, do Zółkwi. — W. Marschne Alexander. Kapitan gwardyi Rossyyskiey, do Rossyi. — W. Papara Ignacy, do Zółkwi. — P. Schweitzer Franciszek, do Brodów. — W. Zawadzki, do Rossyi.

Do tey gazety załączony iest 1wszy numer Rozmaitości.